


Dotyczy: Gaz ziemny

Urząd Gminy w Szczawinie Kościelny Gorzewo Kolonia dnia 30.03.2019r.
W P L Y N I E
Data 2019 -04- 01
nr 445/2018


Do Wójta Gminy Szczawin Kościelny

W imieniu społeczności gminy Szczawin Kościelny, a w szczególności mieszkańców wsi Gorzewo Kolonia, Kunki, Annapol, Smolenta, Helenów I, Helenów II, Reszki, Staw, zwracam się do Wójta Gminy Szczawin Kościelny z petycją o niedopuszczenie do budowy biogazowni rolniczej, planowanej przez Pana Szymona Szczepaniaka. Biogazownia ma powstać na jednej z działek: nr 53, 54 Gorzewo Kolonia, nr 70/2 Smolenta, nr 15 Kunki, nr 20/1 Staw w bardzo bliskiej odległości od zabudowań mieszkalnych.

Budowa biogazowni wraz z urządzeniami towarzyszącymi przyniesie ogromne, negatywne skutki dla naszej okolicy oraz jej mieszkańców.

Tak naprawdę nie mówimy tu o budynku rolniczym, choć to wynikałoby z nazwy. Podobnie jak i wielkopowierzchniowe fermy, biogazownia to obiekt przemysłowy i nijak ma się do produkcji rolnej. W żaden sposób również obiekt taki nie wpisuje się w krajobraz wsi tym bardziej naszej gminy położonej na Obszarze Chronionego Krajobrazu Doliny Przysowy.

Sama budowa takiego obiektu to bardzo duża uciążliwość związana z transportem materiałów budowlanych, ciężkim sprzętem niezbędnym do budowy oraz przewozem elementów instalacji. Nasze lokalne drogi nie są przystosowane do tego typu transportu, a niektóre z domów zlokalizowane są zaledwie kilka metrów od drogi, co przy ciężkim transporcie, wpływa nie tylko na pogorszenie komfortu mieszkania, ale również na niszczenie naszych domów.

Do pracy biogazowni o mocy 0,5 MW potrzeba około 10 000 ton surowca na rok. W przeliczeniu jest to około 415 tirów samego surowca. Według inwestora surowcem będzie kiszonka, wysłodki, obornik oraz gnojowica, co wiąże się z transportem surowca oraz pofermentu z i na pola inwestora, które są rozsiane po całej naszej gminie. Trzeba tutaj również zaznaczyć, iż wysłodki, obornik oraz gnojowicę inwestor musi pozyskiwać z zewnętrznych źródeł, co potęguje tylko uciążliwości związane z transportem. Mamy, więc w prostym przeliczeniu transport 830 tirów lub jeśli transport będzie odbywał się przyczepami rolniczymi 2 500 przyczep po 8 ton.

Kolejnym z uciążliwych czynników jest zapach. Obornik, gnojowica oraz spalanie biogazu emituje do atmosfery metan, siarkowodór, dwutlenek siarki, tlenek węgla oraz

dwutlenek azotu. Nie tylko, więc mamy ogromną masę nieprzyjemnego zapachu, ale również część z tych substancji jest niebezpieczna dla zdrowia.

Następnie mamy hałas. Sama biogazownia emituje hałas na poziomie 95 dB (wylot spalin), 75 dB (urządzenie karmiące), 90-110 dB maszyny rolnicze. Dla przykładu 50 dB to zalecany przez WHO (Światową Organizację Zdrowia) poziom hałasu w środowisku w porze dziennej. Poziom powyżej 80 dB może powodować uszkodzenia słuchu, a przebywanie w tak głośnym środowisku może powodować również inne dolegliwości jak ból głowy, dekoncentrację i depresję.

W wyniku planowanej inwestycji nasze działki oraz domy tracą na wartości. Uciążliwość takiego obiektu może doprowadzić do sytuacji gdzie nikt nie będzie chciał mieszkać oraz sprowadzać się w okolice obiektu. Jednocześnie obiekt taki blokuje jakiegokolwiek możliwości rozwoju naszych miejscowości, jeżeli chodzi o agroturystykę.

Trzeba się zastanowić nad strategią rozwoju naszej gminy, czy chcemy, aby była to piękna, czysta i spokojna miejscowość, czy też za cenę komfortu życia jej mieszkańców pozwolimy na budowę przemysłowych molochów, które ukierunkowane są wyłącznie na zysk.

Mam nadzieję, że Pani Wójt przemyśli przytoczone tu argumenty i wspomóż nas, mieszkańców gminy w walce o godne i spokojne życie.

W załączniku lista mieszkańców popierająca petycję.